

Z KART HISTORII POWIATU RYBNICKIEGO

Praca zbiorowa pod redakcją Dawida Kellera

Muzeum w Rybniku
Rybnik 2008

Materiały z konferencji pt. *Z kart historii powiatu rybnickiego* zorganizowanej w dniu 4 marca 2008 r. z okazji 190. rocznicy powstania powiatu rybnickiego

Recenzent: dr Aleksander Woźny

Korekta: Maria Woźna

Skład: Dawid Keller

Projekt i przygotowanie okładki: Krzysztof Dublewski, Sławomir Studnik

Na okładce wykorzystano mapę powiatu rybnickiego z 1934 r. oraz pocztówki ze zbiorów Muzeum w Rybniku

ISBN 978-83-925981-0-7

© by Muzeum w Rybniku, Rybnik 2008

Nakład: 400 egz.

Druk: Centrum Usług Drukarskich Henryk Miler,
Ruda Śląska, ul. Szymały 11, www.cuddruk.pl

Pruskie powiaty na Górnym Śląsku w latach 1741–1871

Zajęcie Śląska przez Prusy

Niespodziewana śmierć cesarza Karola VI 20 października 1740 r. i dojście do władzy w monarchii habsburskiej jego młodej i niedoświadczonej córki Marii Teresy, stworzyło dla Prus realną szansę ekspansji na podległy jej Śląsk¹. Z szansy tej postanowił skorzystać spokrewniony z Habsburżanką król pruski Fryderyk II, choć wcześniej interesował się on raczej muzyką i filozofią, aniżeli zgłębianiem tajników sztuki wojennej. Korespondował też z najwybitniejszymi myślicielami doby oświecenia, zwłaszcza z Wolterem, snując uczone wywody na temat ideału dobrego władcy². Metamorfoza nastąpiła z chwilą śmierci jego ojca Fryderyka Wilhelma I (31 maja 1740 r.) i mającej miejsce kilka miesięcy później zmiany na tronie habsburskim.

W krótkim czasie Fryderyk II zmobilizował swoje siły zbrojne i 16 grudnia 1740 r., bez wypowiedzenia wojny, wyprawił je na Śląsk. Posuwające się w szybkim tempie wojska pruskie 1 stycznia 1741 r. dotarły do Wrocławia (podpisana 3 stycznia konwencja zapewniała miastu neutralność, którą zlikwidowano 7 sierpnia), 19 stycznia zaś – do Głubczyc, 23 stycznia – do Opawy, a 8 lutego – do Przełęczu Jabłonkowskiej, na południowo-wschodnich rubieżach tej krainy³. Sukces Fryderyka II przypieczętowało druzgocące zwycięstwo nad wojskami austriackimi pod Małujowicami – 10 kwietnia 1741 r.⁴ Działania wojenne zakończyło podpisanie 11 czerwca 1742 r. preliminarium pokojowych we Wrocławiu. Maria Teresa zmuszona była odstąpić królowi pruskiemu cały Dolny i Górny Śląsk oraz hrabstwo kłodzkie, z wyjątkiem Księstwa Cieszyńskiego oraz części Księstwa Opawskiego, leżącego na południe od rzeki Opawy, oprócz niewielkiej wypustki w pobliżu samego miasta⁵.

Podejmowane w następnych latach (1744–1745 i 1756–1763) przez dwór wiedeński próby zmiany istniejącego stanu rzeczy nie spowodowały żadnych większych korekt terytorialnych, Śląsk zaś pozostał w granicach Prus⁶.

Zmiany administracyjne

Jeszcze w czasie trwania działań wojennych, w miarę postępu wojsk pruskich, na Śląsku zaczęto tworzyć zręby nowej administracji. Na początku stycznia 1741 r. Fryderyk II powołał najwyższy urząd krajowy dla podbitych ziem w postaci Generalnego Polowego Komisariatu Wojennego (*General – Feld – Kriegs – Kommissariat*). Wbrew samej nazwie, jego funkcjonariuszami byli cywile⁷. Zadaniem komisariatu było ściąganie podatków i funduszy na cele wojenne. Z tej też przyczyny urząd zaczął gromadzić, sporządzone jeszcze przez funkcjonariuszy habsburs-

kich, rejestry i rachunki, które umożliwiłyby prowadzenie egzekucji finansowej w stosunku do opieszających podatników. W związku z faktem, iż na Śląsku istniał w tym czasie Generalny Urząd Podatkowy, prowadzony przez administrację stanów śląskich (jeszcze z czasów habsburskich), działania obydwu tych instytucji zaczęły się dublować. Aby temu zapobiec, Fryderyk II postanowił zreformować istniejący system. 25 października 1741 r. król zakomunikował stanom śląskim, iż znosi dotychczasowy Generalny Urząd Podatkowy, gdyż nie widzi potrzeby dalszego jego istnienia.

Bezcelowe – zdaniem Fryderyka II – stawało się także utrzymywanie dotychczasowej organizacji przestrzennej Śląska z podziałem na księstwa i wolne państwa stanowe. Do takiego przekonania doszedł pruski król – filozof, kierując się idealistyczną, oświeceniową koncepcją sprawnego państwa, zarządzanego przez lojalnych urzędników. Ponadto władca Prus zamierzał całkowicie przekształcić administrację śląską i upodobnić ją do brandenburskiej⁸. 25 listopada 1741 r. wydał on zarządzenie, na mocy którego przeprowadził gruntowną reformę administracyjną, likwidując autonomiczne organizmy polityczne, jakimi były księstwa i wolne państwa stanowe⁹, a także wprowadzając na ich miejsce okręgi, zwane powiatami. Na ich czele stanęli landraci, inaczej radcy krajowi, których powołano specjalnym patentem królewskim z dnia 22 grudnia 1741 r.¹⁰ W instrukcji o landratakach przewidziano powstanie sejmików okręgowych, na których mieli być oni wybierani. Była to jednak czysta teoria, ponieważ do 1770 r. władze pruskie nie pozwoliły na organizowanie się takich sejmików. Obawiano się wywołania niekontrolowanych ambicji politycznych wśród śląskiej szlachty. Dlatego landraci byli jedynie królewskimi urzędnikami.

Organizacja i rola powiatów

Organizacyjnie powiaty na całym Śląsku wchodziły w skład poszczególnych departamentów, a te z kolei do prowincji, gdzie znajdowały się siedziby kamer. Prowincje były dwie: głogowska z 16 powiatami i wrocławska z 19 powiatami. Po zakończeniu działań wojennych prowincji wrocławskiej dodano jeszcze 12 powiatów górnośląskich¹¹. Tak więc łącznie na zajętej obszarze powołano do istnienia 47 powiatów, z czego – jak już powiedziano – 12 na Górnym Śląsku: pszczyński, bytomski, gliwicki, lubliniecki, oleski, strzelecki, raciborski, kozielski, opolski, głubczycki, prudnicki i niemodliński. Ich granice częstokroć pokrywały się z granicami dawnych księstw i wolnych państw stanowych. Tak było w przypadku powiatu raciborskiego, w skład którego weszły Rybnik i Żory, należące wcześniej do Księstwa Raciborskiego. Podobnie było w przypadku innych powiatów, z wyjątkiem głubczyckiego, wydzielonego z północnej części dawnego Księstwa Opawskiego i drobnych enklaw morawskich, gdzie oprócz Głubczyc znalazły się miasteczka: Hulczyn (Hlučín), Beneszów (Dolní Benešov), Sudzice (Sudice), Krzanowice, Baborów i Kietrz¹².

Do podstawowych funkcji powiatów należały: ochrona stanu posiadania lokalnych właścicieli ziemskich oraz samego króla, koordynowanie działań wchodzących w ich skład miast i wsi, a także pomoc w sprawnym ściąganiu podatków. Z tego ostatniego powodu powiaty dzielone były niekiedy na mniejsze okręgi podatkowe (*Steuerbezirken*). Oczywiście rola powiatów nie ograniczała się jedynie do pilnowania interesów miejscowych feudałów. Zadaniem stojących na ich czele landratów było ustanawianie w miastach wykwalifikowanych burmistrzów, a na wsiach – wójtów, wysłuchiwanie skarg i obrony oskarżonych, rozstrzyganie sporów w sprawach granic, umów małżonków, testamentów, kontraktów kupna – sprzedaży, jak również dbałość o tolerancję religijną w podległych im powiatach, w czym wyraźnie kulała administracja habsburska, stronnicza na rzecz katolicyzmu itd. Poza tym landraci spełniali funkcje kontrolne wobec działań wszystkich mieszkających na danym terenie obywateli, tak szlachty, jak i i duchowieństwa, mieszczan oraz chłopów. U boku landratów stali: komisarz do spraw ekwipunku wojskowego, deputowani, lekarz powiatowy, poborca podatkowy, skarbnik i kilku dragonów, do utrzymania porządku na podległym obszarze¹³.

Okres reform pruskich w I połowie XIX w.

Okres przekształceń ustrojowych na terenie Prus, zwanych reformami Steina-Hardenberga, nie ominął także Śląska. W 1815 r. ostatecznie zlikwidowano odrębne dla tej krainy ministerstwo, a także dwie prowincje: głogowską i wrocławską. Na ich miejscu utworzono wspólną prowincję śląską (*Provinz Schlesien*). Ta z kolei dzieliła się na rejencje, zwane też regencjami (*Regierungsbezirk*), których początkowo były cztery: legnicka, wrocławska, dzierzoniowska i opolska. W 1820 r., gdy rejencję dzierzoniowską podzielono między wrocławską a legnicką, pozostały już tylko trzy. Terytorium Górnego Śląska w całości znalazło się w ramach rejencji opolskiej, do której włączono ponadto wschodnie rubieże Dolnego Śląska.

10 maja 1817 r., na mocy pruskiego zarządzenia gabinetowego, które weszło w życie 1 stycznia 1818 r., dokonano nowego podziału Śląska na powiaty (*Kreise*). Tych ostatnich było odtąd 43, w tym w obrębie rejencji opolskiej 16. Granice nowych powiatów nie odzwierciedlały już granic dawnych księstw i wolnych państw stanowych. Powiat raciborski przejął 51 miejscowości z powiatu głubczyckiego, tzw. Kraj Hulczyński, a także osiem miejscowości z powiatu pszczyńskiego. Utracił jednakże na rzecz powiatu kozielskiego enklawę Ucieszków i Maciowakrze, jak również 78 innych miejscowości, w tym Rybnik, Żory i Rudy, na rzecz nowo powstałego powiatu rybnickiego¹⁴. Poza tym w rejencji opolskiej znalazły się również trzy dawne powiaty dolnośląskie: kluczborski, nyski i grodkowski. Tak jak w poprzednim okresie, na czele powiatu stał landrat, z tym że nie był to już kandydat władz centralnych, ale przedstawiciel lokalnych elit, zatwierdzony tylko na urządzie przez króla¹⁵. Warto zauważyć, iż urząd landrata niemal wyłącznie zarezerwowany był dla przedstawicieli stanu szlacheckiego. Dla przykładu, w po-

wiecie raciborskim do 1870 r. na 10 powołanych landratów, aż dziewięciu było właścicielami ziemskimi. Średnia długość sprawowania funkcji przez landrata w tym powiecie wynosiła 12,5 roku¹⁶.

2 stycznia 1849 r. powiatom podporządkowano lokalne sądownictwo, tworząc tzw. sądy powiatowe, które zastąpiły dotychczas istniejące sądy miejskie i patrymonialne. Sądy powiatowe działały również w postaci komisji w innych miastach w danym okręgu. Dla przykładu, w powiecie rybnickim 1 kwietnia 1849 r. komisje takie utworzono w Wodzisławiu i Żorach.

Polityka narodowościowa w powiatach górnośląskich

Przewagę liczebną w powiatach górnośląskich w opisywanym okresie miała ludność polska. Mniej było Niemców, Morawianie zaś zamieszkiwali tylko południowe rubieże powiatów prudnickiego, głubczyckiego i raciborskiego. Fakt ten potwierdza wiele niezależnych od siebie przekazów, zarówno polskich, jak i niemieckich¹⁷. Przykładem może być tutaj niemiecka gazeta „Leipziger Allgemeine Zeitung” z 1841 r., która podaje: *Nie ulega wątpliwości, że w większej części Górnego Śląska, szczególnie w powiecie bytomskim, kozielskim, kluczborskim, niemodlińskim, lublinieckim, opolskim, pszczyńskim, raciborskim, oleskim, rybnickim, strzeleckim i toszcko-gliwickim cały właściwy lud, nie tylko, że jest polskiego pochodzenia, ale i dziś jeszcze w większej części mówi po polsku i to przeważnie wyłącznie po polsku*¹⁸. Z podobną, choć już bardziej precyzyjną opinią wystąpił w 1843 i 1844 r. prezes Wyższego Sądu Krajowego we Wrocławiu Georg Hundrich: *W powiatach: opolskim, oleskim, strzeleckim, lublinieckim, toszcko – gliwickim, rybnickim, pszczyńskim i bytomskim masy ludności wiejskiej są właściwie polskie, a więc mówią wyłącznie niemal po polsku [...]. W miastach: Opole, Krapkowice, Olesno, Koźle, Niemodlin, Strzelce Opolskie, Lubliniec, Dobrodzień, Gliwice, Toszek, Pyskowice, Ujazd, Rybnik, Racibórz, Głogówek, Biała, Żory, Mikołów, Pszczyzna, Bytom i Tarnowskie Góry [...] kazania wygłaszane są w języku niemieckim i polskim (w Hulczynie, Baborowie, Kietrzy i miasteczku Krzanowice – niemieckim i morawskim)*¹⁹.

Pruska polityka względem ludności polskiej i morawskiej prowadzona była odmiennie w różnych okresach. Wkrótce po zakończeniu wojen o Śląsk, zainspirowana przez Fryderyka II, kamera wrocławska wydała 8 czerwca 1764 r. specjalne rozporządzenie, w którym domagała się całkowitego wprowadzenia języka niemieckiego w szkołach i urzędach. Zarządzenie zostało skierowane do wszystkich landratów powiatów górnośląskich oraz niektórych wschodnich powiatów dolnośląskich²⁰. W 1789 r. z polecenia kamery wrocławskiej, władze kościelne nakazały wprowadzić niemiecki jako język nauczania w szkołach parafialnych. Eksperyment ten nie przyniósł jednak większych rezultatów. Niemniej do sprawy powrócono w latach późniejszych. 3 marca 1824 r. władze rejencji opolskiej nakazały, aby nauka we wszystkich typach szkół odbywała się tylko po niemiec-

ku, a języka polskiego należało używać tak długo, dopóki był potrzebny w porozumiewaniu się z dziećmi. Strażnikami tego zarządzenia byli landraci.

Po 1840 r. kurs względem polskości złagodniono. Nastąpiła wyraźna odwilż. W 1843 r. język polski wprowadzono jako przedmiot obowiązkowy do seminariów nauczycielskich. Można się nim było również swobodnie posługiwać w urzędach. Zdarzały się jednak wyjątki. Pisze o nich wybitny polski poeta Jan Kasprówic, pod pseudonimem literackim Franciszek Szyba: *Otóż dwaj landraci, bytomski i lubliniecki, poszli w ślad kolegi z Raciborza i ukuli w swej kuźnicy nowy gatunek antypolskiego obucha. Polecili bowiem w osobnym reskrypcie wszystkim podwładnym czynszownikom [tj. urzędnikom – N. M.], ażeby w stosunkach urzędowych z ludnością polską używali tylko mowy niemieckiej. Nic ich [tj. urzędników – N. M.] to obchodzić nie powinno, czy osobnik narzucony mu język pojmuje lub nie; dobro ojczyzny niemieckiej wymaga podobnego postępowania*²¹.

Oczywiście nie wszyscy landraci powiatowi w rejencji opolskiej zachowywali się tak samo. Dziewiętnastowieczne przekazy, w zdecydowanej większości, ukazują przykłady dobrej współpracy między polskojęzyczną ludnością górnośląskich powiatów a landratami i ich urzędnikami. Tych ostatnich zresztą obowiązywała do tego ustawa rządowa z dnia 11 lipca 1845 r., na mocy której w urzędach można było się posługiwać językiem polskim nie tylko w zwyczajnych kontaktach, ale nawet w postępowaniu notarialnym. Co więcej, 14 sierpnia 1845 r. król pruski wydał dekret zwalniający strony od opłat za dokonywanie przekładów dokumentów i powoływanie tłumaczy w sądach, gdzie w użyciu był inny język aniżeli niemiecki²². To właśnie z tego okresu zachowały się pierwsze na Górnym Śląsku dwujęzyczne dokumenty miejscowych landratur i sądów powiatowych, gdzie obok tekstu niemieckiego umieszczano polskie tłumaczenie. Co ciekawe, w dokumentach tamtej doby brak przekładów na język czeski (morawski) dla morawskich mieszkańców południowej części powiatu raciborskiego, głubczyckiego i prudnickiego. Musiało im wystarczyć tłumaczenie aktu prawnego na język polski. Potwierdzeniem mogą tutaj być wyniki kwerendy przeprowadzonej przez autora niniejszego tekstu w Archiwum Państwowym w Katowicach i Opolu oraz poszczególnych oddziałach terenowych, zwłaszcza w Raciborzu²³.

Wnioski końcowe

Nowe jednostki administracyjne, za jakie można uznać powiaty powstałe w 1741 r. na Śląsku, były praktyczną realizacją oświeceniowej koncepcji króla pruskiego Fryderyka II, wprowadzenia silnej, sprawnej i pozbawionej obciążeń poprzednich rządów, władzy tego monarchy na środkowym Nadodrzu. Król świadomie dążył do rozbicia starych struktur w zdobytym kraju, opartych na autonomicznych księstwach i wolnych państwach stanowych, by tym mocniej ująć w nim ster panowania i skonsumować odniesione zwycięstwo. Należy tutaj stwierdzić, iż królewski eksperyment, zmodyfikowany w latach 1817–1818, przet-

rwał próbę czasu, popychając Śląsk ku temu, co niektórzy historycy nazwali „pruską drogą do kapitalizmu”.

Należy także zwrócić uwagę na umiejętnie prowadzoną przez władze pruskie politykę kadrową w stosunku do szefów dolno- i górnośląskich powiatów – landratów. Zazwyczaj byli to ludzie miejscowi, cieszący się poważaniem i zaufaniem społecznym, nie zaś „przywiezieni w teczce” brandenburscy dygnitarze. Uchroniło to kraj nad Odrą przed ponurym widmem administracyjnych czystek i towarzyszących im zazwyczaj niepokojów społecznych. Z drugiej jednak strony terytorium Śląska stanowiło w tym czasie aż 1/3 obszaru państwa pruskiego, stąd też władze w Berlinie nie mogły sobie pozwolić na powstanie tam potencjalnego ogniska zapalnego.

Utworzenie powiatów, a następnie pojawienie się rejencji opolskiej było zjawiskiem ze wszech miar korzystnym dla samego Górnego Śląska, którego granice zostały wyraźnie poszerzone o wschodnie rubieże dolnośląskie, czyli ziemie nyską, grodkowską i kluczborską. Sytuacja taka byłaby raczej niemożliwa w razie funkcjonowania starej struktury terytorialnej opierającej się na księstwach i wolnych państwach stanowych, które poprzez wielowiekową tradycję były wyraźnie przyporządkowane tej lub innej części Śląska.

Prezentowana tematyka nie wyczerpuje wszystkich związanych z nią zagadnień, niemniej jest próbą syntetycznego przedstawienia skomplikowanej skądinąd problematyki.

Przypisy

- 1 C. Grünhagen, *Geschichte Schlesiens*, Gotha 1886, Bd. 2, s. 430–431.
- 2 Friedrich II. von Preußen, *Schriften und Briefe*, hgb. I. Mittenzwei, Leipzig 1985, s. 59–94.
- 3 E. Zivier, *Beiträge zur Geschichte der Schlesischen Kriege*, „Oberschlesien”, Juni 1902, 1. Jahrgang, H. 3, s. 149 i n.
- 4 J. D. Hensel, *Handbuch der schlesischen Geschichte*, Hirschberg 1797, s. 130–134.
- 5 *Quellenbuch zur brandenburgisch-preußischen Geschichte*, wyd. F. Zurbonsen, Berlin 1889, s. 206–207.
- 6 J. D. Hensel, dz. cyt., s. 135–163.
- 7 H. Klüeting, *Die politisch-administrative Intergration Preußisch-Schlesiens unter Friedrich II*, [w:] *Kontinuität und Wandel*, red. U. Schmilewski, Sigmaringen 1990, s. 47.
- 8 L. Tümpel, *Die Entstehung des brandenburgisch-preußischen Einheitsstaates im Zeitalter des Absolutismus (1609–1806)*, Breslau 1915, s. 150.
- 9 Właściciele wolnych państw stanowych utrzymali jednak w dalszym ciągu prawo do ich posiadania, choć już nie jako autonomicznych regionów z politycznymi aspiracjami, ale jako typowych majątków i dominiów szlacheckich. Przykładem tutaj może być wolne państwo stanowe Goszcz w powiecie sycowskim, wzmiankowane jeszcze 30 marca 1855 r. (Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Komisja Generalna – Powiat Syców, sygn. 54, pag. 22–28).

10 U. Schulz, *Die schlesische Landräte unter Friedrich dem Grossen*, „Jahrbuch für schlesische Kirche und Kirchengeschichte”, Bd. 18, 1973, s. 56–117.

11 Zdaniem Gabrieli Waś w omawianym okresie było tylko 11 powiatów górnośląskich. Informacja ta nie budzi jednak zaufania. Prawdopodobnie autorka nie wzięła pod uwagę powiatu prudnickiego; por. G. Waś, *Dzieje Śląska od 1526 do 1806 roku*, [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czaplński, Wrocław 2002, s. 206.

12 R. Boeckh, *Die Geschichtliche Entwicklung der amtlichen Statistik des preussischen Staates*, Berlin 1863, s. 25 i n.; O. Behre, *Geschichte der Statistik in Brandenburg-Preussen bis zur Gründung des Königlichen Statistischen Bureaus*, Berlin 1905, s. I–XVI, 455 i n.

13 P. J. Newerla, *Ratibor einst und jetzt*, Racibórz 1998, s. 160.

14 Bekanntmachung, betrifft die neue Kreis – Einteilung im Bezirke der Königlichen Regierung zu Oppeln, [w:] *Amts – Blatt der Königlichen Oppelnschen Regierung*, Stück XXII, 3. Juni 1817; P. J. Newerla, dz. cyt., s. 161.

15 *Geschichte Schlesiens*, red. J. Menzel, Stuttgart 1999, Bd. 3, s. 340–345.

16 Por. G. Hyckel, *Geschichte und Besiedlung des Ratiborer Landes*, Würzburg 1961, s. 120.

17 A. F. Zimmermann, *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, Brieg 1784, Bd. 3, s. 215, 223–226. Szczegółowe omówienie źródeł z tamtego okresu: por. W. Dziewulski, *Dzieje ludności polskiej na Śląsku Opolskim od czasów najdawniejszych do Wiosny Ludów*, Opole 1972, t. 1, s. 102–160.

18 „Leipziger Allgemeine Zeitung” 1841, Nr 160, s. 2 i n. (tłum. N. Mika).

19 G. C. T. Hundrich, *Nachrichten über die polnischen und die anderen ausserdeutschen Sprachverhältnisse in der Provinz Schlesien, besonders im Bereiche des Oberlandsgerichts zu Breslau*, „Übersicht der Arbeiten und Veränderungen der schlesischen Gesellschaft für vaterländische Kultur” 1843, s. 45–47, 68–69; 1844, s. 81–83 (tłum. N. Mika).

20 A. M. Kosler, *Die preussische Volksschulpolitik in Oberschlesien 1740–1848*, Breslau 1929, s. 17, przyp. 2, s. 30.

21 F. Szyba, *Kronika śląska*, „Przegląd Społeczny” 1886, z. 12.

22 M. Laubert, *Die preussische Polenpolitik von 1772 bis zum 1914*, 2 Aufl., Krakau 1942, s. 97; H. Bleiber, *Zwischen Bauern und Landarbeiter in Vormärz 1840–1847*, Berlin 1966, s. 108, przyp. 39–41.

23 Por. N. Mika, *Język raciborskich dokumentów na przestrzeni wieków*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe pogranicza śląskomorawskiego*, red. K. Lach, Racibórz 2002, s. 42–44.